

Dariusz Rozwadowski

## **Infiltracja**

### **Czy Kościół katolicki został przejęty?**

#### **Istota długiego marszu przez instytucje**

Kościół katolicki od początku istnienia był narażony na ataki swoich wrogów – zarówno te zewnętrzne, jak i wewnętrzne. Jednak w XX wieku infiltracja Kościoła przybrała na sile w związku z nową strategią, jaką zastosowali marksiści. Był to tzw. długi marsz przez instytucje, który polega na infiltracji i odśrodkowej przebudowie danej instytucji w taki sposób, aby ta – wykorzystując swój dawny autorytet – działała już w służbie rewolucji. Kościół katolicki nie potrafił odnaleźć się w tej nowej rzeczywistości i skutecznie odpierać ataków. Co więcej, z racji swojego antyrewolucyjnego charakteru był instytucją szczególnie narażoną na przenikanie obcych wpływów<sup>1</sup>. Wrogowie katolicyzmu już znacznie wcześniej podejmowali podobne działania. W państwach znajdujących się po II wojnie światowej w strefie oddziaływania Związku Sowieckiego komunistyczne służby wysyłały do seminariów swoich ludzi, funkcjonariuszy oraz agentów, żeby infiltrowali Kościół od środka. Doskonałym przykładem jest Departament IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL, który w naszym kraju odpowiadał za walkę z duchowieństwem katolickim<sup>2</sup>.

#### **Agenci w służbie rewolucji**

O podobnych metodach mówiła Bella Dodd, w okresie międzywojennym jedna z czołowych postaci Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, która nawróciła się w latach 50. XX wieku. Przed komisją senacką USA zeznała, że w latach 30. XX wieku wraz ze współpracownikami wprowadziła w szeregi duchowieństwa wiele osób z zadaniem rozbijania

---

<sup>1</sup> D. Rozwadowski, *Kościół w obliczu rewolucji. Marksistowski marsz przez instytucje Kościoła katolickiego*, Warszawa: Wydawnictwo Prohibita, 2021, s. 236.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 236-237

Kościola od środka<sup>3</sup>. Na Zachodzie infiltracja nasiliła się zwłaszcza na przełomie lat 60. i 70. XX wieku, gdy były wdrażane reformy Soboru watykańskiego II. Zmiany wprowadzane w Kościele katolickim w wyniku jego postanowień sprzyjały całemu procesowi i ułatwiały realizację celu<sup>4</sup>. Marksisci wysyłali do seminariów duchownych wielu homoseksualistów. Po latach część z nich doszła do najwyższych stanowisk kościelnych. Na to wszystko nałożyła się również rewolucja seksualna, której uległo sporo księży i zakonnic. W seminariach rozluźniono dyscyplinę, a osoby homoseksualne przyjmowano do stanu kapłańskiego, nie widząc w tym żadnego problemu. Dopiero w 2005 roku Benedykt XVI uznał, że jest to bardzo duże niebezpieczeństwo i wydał instrukcję, która zakazywała przyjmowania do seminariów takich osób, a tym bardziej wyświęcania ich na księży. Opisany dokument – zwłaszcza w krajach zachodnich – był mocno kontestowany. Część biskupów jawnie ignorowała zalecenia papieża<sup>5</sup>.

## Homolobby w Kościele

Środowisko homoseksualne we wnętrzu Kościoła katolickiego zaczynało zyskiwać coraz większe wpływy. Po pewnym czasie skutkiem tego było pojawienie się wielu głosów mówiących o konieczności zmiany nauczania. Szło to w parze z ogólnościatową modą promowania homoseksualizmu. Środowiska opiniotwórcze naciskały na Kościół katolicki, by ten nie tylko zaakceptował, ale wręcz zaczął afirmować akty i zachowania homoseksualne. Rosła presja na najwyższe czynniki kościelne. Z jednej strony żądano od Kościoła miłosierdzia i tolerancji, oczywiście tej w marksistowskim rozumieniu, oznaczającej akceptację, a z drugiej strony nieustannie podkreślano, że Watykan jest zacofany i w ogóle nie nadąża za obowiązującą w świecie opinią. Jednak prawdziwą tragedią było to, że takie głosy zaczęły również wychodzić od samej

---

<sup>3</sup> *Komuniści w seminariach. Czy Bella Dodd wprowadziła ich naprawdę tysiąc? Nowa książka*, pch24.pl, 23.11.2022, dostęp online: <https://pch24.pl/komunisci-w-seminariach-czy-bella-dodd-wprowadzila-ich-naprawde-tysiac-nowa-ksiazka/>.

<sup>4</sup> Rozwadowski D., *op. cit.*, s. 237.

<sup>5</sup> Marshall T. R., *Infiltracja. Spisek, który ma zniszczyć Kościół od środka*, Kraków: Wydawnictwo AA, 2020, s. 256.

hierarchii kościelnej<sup>6</sup>. W rezultacie doszło to podjęcia prób wytworzenia wewnątrz Kościoła akceptacji dla homoseksualizmu. Gdyby udało się wprowadzić tak radykalne zmiany w katolickim nauczaniu, byłyby to jawna herezja, a więc całkowite zaprzeczenie temu, co Kościół nauczał od początku swego istnienia. Pismo Święte oraz Tradycja jednoznacznie nazywają bowiem aktywność homoseksualną grzechem ciężkim. Warto podkreślić fakt, że mielibyśmy tu do czynienia z herezją nowego rodzaju, ponieważ o ile dawniej herezje wynikały z błędnego interpretowania prawd wiary, tak herezja LGBT wypływa z przyjętego sposobu życia. Mówimy zatem o próbie zmiany oficjalnego nauczania Kościoła w celu uzasadnienia i usprawiedliwienia trybu życia, który jest radykalnie niezgodny z katolicką etyką<sup>7</sup>.

### **Nowa teologia wyzwolenia**

Obok tworzenia się we wnętrzu Kościoła silnego lobby homoseksualnego dochodziło również do prób łączenia myśli marksistowskiej z katolicką teologią. W ten sposób powstała teologia wyzwolenia. Na przestrzeni następných dekad, wraz z metamorfozą, jaką przechodził sam marksizm, również teologia wyzwolenia zmieniała swoje szaty. O ile na początku była to teologia skoncentrowana na wyzwoleniu społecznym uciśnionych mas robotniczych, tak z czasem, w miarę formowania się nowego proletariatu, zaczęto wyzwalać m.in. „Matkę Ziemię” niszczoną przez lekkomyślną ludzkość. Widać w tym wyraźnie pewnego rodzaju marksistowskie „zielone ukąszenie”<sup>8</sup>. Ekologizm to ruch powstały w latach 60. XX wieku, mocno wspierany przez Nową Lewicę. Wraz z postępami, jakie czynił marsz przez instytucje, ludzie Kościoła powoli przyjmowali ekologiczne postulaty. W konsekwencji zaczęli myśleć o swojej wierze w kategoriach obcych, a nawet wrogich chrześcijaństwu, zupełnie nie zdając sobie z tego sprawy. Za świetny przykład mogą posłużyć tutaj Niemcy. Przeprowadzone w tym państwie badania dowodzą, że ponad 80% niemieckich katolików nie wierzy w Boga jako

---

<sup>6</sup> Milcarek P., Rowiński T., *Alarm dla Kościoła. Nowa reformacja?*, Warszawa: Wydawnictwo Demart, 2019, s. 140.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 140-141.

<sup>8</sup> Rozwadowski D., *op. cit.*, s. 238-239.

osobę, tylko twierdzi, że jest to jakaś bezosobowa siła, opatrność lub też energia. Coraz więcej wiernych myśli rozumuje w kategoriach nie duchowych czy religijnych, ale świeckich parareligii. Jedną z nich jest ekognoza, czyli swoista ekoreligia, w której Matka Ziemia Gaja detronizuje Boga, natomiast ludzie zamiast dążyć do zbawienia, za swój najważniejszy cel uważają ochronę planety<sup>9</sup>.

## **Masoneria a Kościół**

Poza infiltracją przez marksistów znacznie dłużej Kościół katolicki zmagają się z próbami przejęcia przez masonierię (wolnomularstwo). W 1859 roku na życzenie papieża Piusa IX został opublikowany powstały jeszcze za pontyfikatu Grzegorza XVI masoniński dokument „Alta Vendita”, który zawierał plan opanowania przez masonierię Kościoła katolickiego: „Systematycznie prowadzona infiltracja miała doprowadzić do wprowadzenia na wyższe urzędy kościelne tylu masonów, że z czasem przejmą oni kontrolę nad Kościołem i osadzą na Stolicy Piotrowej swojego człowieka. Papież, kimkolwiek by nie był, nigdy nie stanie się członkiem tajnych stowarzyszeń: bo to właśnie ich zadaniem jest zrobienie pierwszego kroku w kierunku Kościoła, aby zawładnąć nim i papieżem. Zadanie to jest pracą nie na dzień, miesiąc czy rok, to może trwać kilka lat, może nawet stulecie”<sup>10</sup>. Masoneria realizowała swój plan bardzo skrupulatnie, o czym może świadczyć choćby ilość kardynałów biorących udział w Soborze watykańskim II, którzy byli członkami łóż masonińskich. Ich cel był jasny: „Masoni walczyli o panteistyczne ubóstwienie istot ludzkich, tak jak szatan walczył o panteistyczne ubóstwienie istot anielskich”<sup>11</sup>. Masoni dążą do przejęcia Kościoła od środka oraz zmiany jego nauczania w taki sposób, aby zrobić z niego atrapę, która będzie służyć do głoszenia ich postulatów. Jak przekonuje Davis L. Gray, były mason nawrócony na katolicyzm, „najskuteczniejsza infiltracja Kościoła katolickiego nie przyszła jednak ze

---

<sup>9</sup> Górny G., *Teologia (eko)wyzwolenia. Grzegorz Górny o marksistowskiej infiltracji Kościoła*, youtube.com, 01.05.2020, dostęp online: <https://youtu.be/VXY1uR8L9i4>.

<sup>10</sup> Marshall T. R., *op. cit.*, s. 15-16.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 16.

strony jakiejś organizacji, ale ze strony idei. Idei, jakoby wierni katolicy mogli być przyjaciółmi świata i tych, którzy chcą nas zniszczyć<sup>12</sup>.

### **Ostatni bastion kontrrewolucji**

W ramach podsumowania warto przytoczyć jeszcze postulat ekskomunikowanego teologa Ernesta Buonaiutiego, który był pilnym uczniem Antonio Gramsciego, prekursora długiego marszu przez instytucje. Otóż według niego ta pełzająca rewolucja zakończy się pełnym zwycięstwem dopiero wtedy, kiedy przejęta zostanie ostatnia, najbardziej antyrewolucyjna instytucja, czyli właśnie Kościół katolicki<sup>13</sup>. Buonaiuti pisał o tym otwarcie jeszcze w latach 30. XX wieku. Wprowadzanie do wnętrza Kościoła agentów wpływu miało doprowadzić do jego organizacyjnego i moralnego rozkładu. Należy przy tym pamiętać, że zgodnie z wytycznymi długiego marszu przez instytucje nie chodzi tyle o fizyczne zniszczenie, ale przejęcie Kościoła katolickiego w taki sposób, żeby jego nauczanie stało się czymś zupełnie innym od tego, co głosił Chrystus.

---

<sup>12</sup> David L. Gray: *300 lat masońskiej infiltracji Kościoła*, pch24.pl, 10.01.2023, dostęp online: <https://pch24.pl/david-l-gray-300-lat-masonskiej-infiltracji-kosciola/>.

<sup>13</sup> Górny G., *Ostatecznym zwycięstwem „długiego marszu przez instytucje” będzie „wrogie przejęcie” Kościoła katolickiego*, wpolityce.pl, 16.12.2017, dostęp online: <https://wpolityce.pl/spoleczenstwo/372236-ostatecznym-zwyciestwem-dlugiego-marszu-przez-instytucje-bedzie-wrogie-przejecie-kosciola-katolickiego-wideo>.